

# dzakob, nie byłaś ze mną szczęśliwa...

Cztery dni na Poznaniu byłem, widziałem cię tylko raz  
Wtedy obok twojego bloku brałem z Tomkiem se parę flach  
Miałaś wtedy dać znać babcia traci tylko twój czas  
Ja przyjeżdżam na Koziegłowy tą audicą żeby czuć płacz  
Na chuj mi mówisz że mnie kochasz jak nie potrafisz tego pokazać  
Tyle zrozumienia mam w oczach w sercu to nie tylko zabawa  
W me żywe oczy potrafiłaś kłamać jak miałaś lekcje na dworze ubrana  
Miałem jechać z tobą na spacer po to żeby ze mną zerwała

Miałem tobie wybaczyć że ostatnio wpadłaś tylko na pół godziny  
Bo się tłumaczyłaś że problemy z mamą że problemy z byłym że z nie twojej winy  
To jest pojebane nie zasługiwałem i nie zasługuje to banal  
Żeby przyjechać do ciebie wrzucałem za hajsy numery na kanał i powiedzą do mnie że chce mi się  
Że szukam na insta tych fanek a ja odpalałem lajwy do tych ludzi bo się czułem że wcale się nie wy  
Musiałem przesunąć premierę płyty  
Musiałem olać ten groupies  
Bo jak miałbym je podpisywać ze łzami w oczach połamałbym wszystkie sztuki

Dałem ci czas żeby porozmawiać  
Miałaś być o jedynastej  
Potrawisz pisać mi jedynie rozprawki  
Zamiast powiedzieć taki charakter  
Nagrałem to moim fanom żeby wiedzieli co się u mnie dzieje  
Dlatego dostałaś przyjacielu i przyjaciółko wiadomość w dmie  
Zawsze staram się z wami pogadać czasami się nie odzywam  
Teraz mam w głowie bałagan no jak dzieciak będę to przeżywał  
Potrzebuje czasu żeby się ogarnąć Wiedzą to ziomki  
Dziękuję fanom za to że są, przestanę płakać, ogarnę obowiązki

Wysłałem fanom na insta ten numer bo miałem doła a fragment właściwie  
Przez to że z wami mam taką relację to jesteście w stanie mnie poznać bliżej  
Po co czekałem na ciebie  
W domu zostawiłaś bluzę ja naprawdę miałem nadzieję że na serio coś do mnie czujesz

Przepraszam moich słuchaczy no bo mieli rację że coś się zjebie  
Podszedłem do tego tak emocjonalnie no bo co miałem powiedzieć  
Po co mówiłaś że wrócisz kiedy do domu zamawiałem bolta  
Po co mówiłaś że chciałaś się spotkać skoro kłamałaś do końca

Przyznam że wcale nie ma zaskoczenia bo zawsze ta samą historia  
Może powinienem ruchać kobiety wakacyjną miłość po zachodzie słońca zostawić  
Zacząłem brać dragi wczoraj wzięłem emkę by się uspokoić  
Od ciebie słyszałem tylko że coś tam się dzieje  
Coś tam się pali bo się wciąż pierdoli

Nie chciałaś porozmawiać bo mówiłaś że zaspalaś  
W sercu otwarta rana chociaż dla mnie to nie dramat  
Bo mam najlepszych fanów i mam prawdziwych przyjaciół  
Ktoś połamała moja płytę kiedy siedziałem na dachu

Dałem ci czas żeby porozmawiać  
Miałaś być o jedynastej  
Potrawisz pisać mi jedynie rozprawki  
Zamiast powiedzieć taki charakter  
Nagrałem to moim fanom żeby wiedzieli co się u mnie dzieje  
Dlatego dostałaś przyjacielu i przyjaciółko wiadomość w dmie  
Zawsze staram się z wami pogadać czasami się nie odzywam  
Teraz mam w głowie bałagan no jak dzieciak będę to przeżywał  
Potrzebuje czasu by się ogarnąć Wiedzą to ziomki  
Dziękuję fanom za to że są, przestanę płakać, ogarnę obowiązki.